

A Adwokatura dziś i jutro

Maciej Gutowski, Piotr Kardas

PROPOZYCJE MODELOWYCH ZAŁOŻEŃ REFORMY APLIKACJI ADWOKACKIEJ

Dostęp do zawodów prawniczych oraz zasady odbywania aplikacji od lat stanowią przedmiot kontrowersji, sporów i różnych, czasami radykalnych „reform”. Od momentu transformacji ustrojowej w zasadzie każda większość polityczna wprowadzała do modelu kształcenia prawników zmiany, konsekwentnie pomijając przy tym sprawdzoną w wielu systemach koncepcję uczynienia z godności sędziego korony zawodów prawniczych. Szczęśliwie, niezależnie od modyfikacji otwierających ponad – jak się wydaje – racjonalnie postrzegane społeczne potrzeby dostęp do zawodu adwokata, dotychczas nie kwestionowano zasady prowadzenia praktycznego kształcenia przyszłych adwokatów w ramach samorządu adwokackiego. Otwarcie dostępu do aplikacji nie spowodowało zmian

w zakresie podstawowej formy kształcenia zawodowego, która od czasu dekretu Naczelnika Państwa o ustroju adwokatury¹ opierała się i opiera na modelu nauki pod nadzorem i kierunkiem doświadczonego mistrza. Myśląc o przeszłości, mimo różnorodnych zastrzeżeń dotyczących wprowadzanych stopniowo zmian, z pewną dozą satysfakcji można stwierdzić, że niezależnie od skali radykalizmu prezentowanych przez lata poglądów nikt dotychczas nie proponował, by praktyczne kształcenie aplikantów adwokackich zastąpić *stricte* teoretycznym². Z tej perspektywy wydaje się oczywiste, że przedstawiona do publicznej debaty idea powierzenia uniwersyteckim lub też wszystkim wydziałom prawa³ prowadzenia aplikacji adwokackiej i radcowskiej, a w konsekwencji

¹ Chodzi oczywiście o dekret Naczelnika Państwa w przedmiocie statutu tymczasowego i Palestry Państwa Polskiego z 24 grudnia 1918 r., Dz.U. 1918, poz. 22, Nr 75.

² Takiego charakteru nie ma także, wywołująca różnorakie zastrzeżenia i wątpliwości, forma kształcenia zawodowego w ramach Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, gdzie z jednej strony mamy do czynienia ze scentralizowanym systemem zajęć w postaci seminariów, warsztatów, konwersatoriów oraz w ograniczonym zakresie wykładów, prowadzonych cyklicznie w trakcie zjazdów aplikantów, którzy zasadniczo naukę zawodu realizują w ramach praktyk w sądach oraz powszechnych jednostkach organizacyjnych prokuratury pod nadzorem i kierunkiem patronów. Także zatem w tym systemie szkolenia rolę podstawową odgrywa relacja mistrz–uczeń.

³ Z uwagi na wstępny charakter przedstawionej publicznie propozycji przekazania wydziałom prawa kompetencji do kształcenia aplikacyjnego w ramach szkolenia zawodowego adwokatów i radców prawnych nie jest jasne, czy powyższa koncepcja ma prowadzić do upoważnienia jedynie uniwersyteckich wydziałów prawa do prowadzenia tzw. aplikacji uniwersyteckiej (jak się wydaje, sformułowano to w pierwszych informacjach dotyczących tego konceptu

nauczania zawodu adwokata w oparciu o model teoretyczny, musi wywoływać wątpliwości i zastrzeżenia. Ta koncepcja ignoruje bowiem podstawowy cel aplikacji, jakim jest przygotowanie do wykonywania zawodu zaufania publicznego poprzez przekazanie praktycznej wiedzy i umiejętności w ramach czynności wykonywanych pod nadzorem i kierunkiem doświadczonego patrona. Nauczanie owych praktycznych umiejętności od zawsze – bo od czasów rzymskich, a w Polsce i w Europie od wykształcenia się profesjonalnej pomocy prawnej – opiera się na szczególnej relacji uczeń–mistrz. Relacja ta, określana w ramach modelu aplikacji adwokackiej jako stosunek patronacki, stanowi podstawę uzyskania przez aplikanta wiedzy i umiejętności w praktyce stosowania prawa, uzupełnianej jedynie przez warsztaty, seminaria i konwersatoria. Wykłady, przygotowane w specjalnej, dostosowanej do kształcenia zawodowego formule, obejmujące zagadnienia praktyczne, prowadzone być mogą w ograniczonym zakresie i w uzasadnionych przypadkach. Aplikacja uniwersytecka to pomysł abstrahujący od wieków doświadczeń i sprawdzonych modeli kształcenia funkcjonujących nie tylko w Polsce, ale także w innych krajach, oraz podważający wieloletnią tradycję. Pomysł ów zakłada stworzenie hybrydy, godzącej w zasady świadczenia pomocy prawnej, stanowiącej zagrożenie dla fundamentalnego prawa do korzystania z profesjonalnej pomocy w zakresie ochrony praw i wolności obywatelskich⁴. Wydawałoby się, że sprawa jest zupełnie oczywista i powyższy komentarz sprawę zamyka. Tak jednak nie jest, ponieważ życzliwa interpretacja przyczyn dyskusji na temat kształtu aplikacji nakazuje zwró-

cić uwagę na to, co w szkoleniu aplikacyjnym można poprawić.

Słuszności tej konstatacji dowodzi przebieg styczniowego posiedzenia Naczelnej Rady Adwokackiej, w części poświęconej zagadnieniom tzw. „aplikacji uniwersyteckiej” oraz szkolenia aplikantów przez samorząd adwokacki. Jak to zwykle bywa, zakres tematyczny i burzliwa dyskusja były efektem kilku czynników. Zasadniczym powodem debaty był oczywiście upubliczniony przez MS pomysł przekazania uniwersyteckim wydziałom prawa kompetencji do prowadzenia aplikacji adwokackiej i radcowskiej, istotne znaczenie miały także uwagi dotyczące modelu działania Komisji Kształcenia Aplikantów Adwokackich, przekładającego się co najmniej w pewnym stopniu na dotychczasowy model szkolenia.

Przebieg debaty, uwzględniającej poza wskazanymi wyżej także wiele innych aspektów, pozwala konstatować, że obecny model kształcenia aplikantów wymaga głębokiego przemyślenia. Kontrowersyjna i nieprzemysłana inicjatywa „aplikacji uniwersyteckiej” stała się katalizatorem rozważań i analiz nad systemem kształcenia aplikacyjnego, prowadzonych także w kontekście hipotezy, że być może projekt przekazania uniwersyteckim wydziałom prawa kształcenia aplikantów stanowi jedną z konsekwencji dotychczasowego podejścia do aplikacji adwokackiej i aplikantów. Jednak dalece ważniejsze od rozstrzygnięcia powyższego dylematu wydaje się pytanie, czy aktualny model prowadzenia aplikacji adwokackiej jest w pełni satysfakcjonujący, czy spełnia oczekiwania aplikantów, przynosi oczekiwane efekty na różnych płaszczyznach,

przedstawionych publicznie), czy też idea aplikacji prowadzonej na wydziałach prawa ma mieć charakter uniwersalny i przyznawać stosowne uprawnienia wszystkim wydziałom prawa w Polsce. Z innej zupełnie perspektywy trudno dociec, jakie, poza arbitralnymi, kryteria miałyby wedle autorów tej koncepcji decydować, którym wydziałom prawa i z jakich powodów przyznać, a którym odmówić przyznania możliwości prowadzenia aplikacji adwokackiej i radcowskiej. Już ten element obrazuje, że idea powiązania kształcenia zawodowego z wydziałami prawa daleka jest od poważnego przemyślenia.

⁴ Nie znajdując dobrych argumentów przemawiających za stworzeniem kolejnej ścieżki dostępu do zawodu adwokata i radcy prawnego, nieopartej na odpowiednim praktycznym nauczaniu czynności zawodowych, chcielibyśmy wierzyć, że nie wynika ona jedynie z powodów merkantylnych. Zakładamy, że twórcy tej koncepcji potrafią wskazać inne niż związane ze środkami pieniężnymi przesłanki leżące u podstaw tego rozwiązania.

a w konsekwencji czy istnieją dobre powody, by bez zmian kontynuować sposób, metody i formy kształcenia aplikantów, czy też – w aktualnej sytuacji – warto rozważyć opracowanie i wprowadzenie gruntownej reformy systemu szkolenia aplikantów. Odpowiedź na powyższe pytanie uzależniona jest od analizy wielu czynników, poczynając od właściwej diagnozy wymagań stawianych aplikacji w związku z aktualnym sposobem wykonywania zawodu adwokata i wynikającymi z niego oczekiwaniami przede wszystkim po stronie aplikantów, a kończąc na kwestiach fundamentalnych związanych z publicznoprawną w swej istocie odpowiedzią na pytanie, czy aplikacja adwokacka w określonym kształcie dobrze służy przygotowaniu do wykonywania istotnego społecznie zawodu młodych adeptów sztuki prawniczej. Innymi słowy – czy stanowi zdalny instrument wykształcenia adwokatów, pełniących po uzyskaniu uprawnień ważny i odpowiedzialny zawód, zaliczany do konstytucyjnej kategorii zawodów zaufania publicznego. Kompetencje do wykonywania tak postrzeganej funkcji adwokata to coś zdecydowanie więcej niż jedynie dysponowanie dostateczną wiedzą merytoryczną z zakresu prawa, choć oczywiście właściwa kompetencja prawnicza stanowi najistotniejszą bazę właściwego wykonywania tego zawodu. Mając na uwadze różnorakie okoliczności determinujące modyfikacje w sposobie i formie wykonywania zawodu adwokata, a także społeczne oczekiwanie związane z działalnością przedstawicieli tego zawodu, można stwierdzić, że jeśli poważnie myśleć o satysfakcjonującym i efektywnym modelu kształcenia aplikantów, tworzących wspólnotę prawników, której funkcji we współczesnym świecie nie sposób przecenić, to zasklepienie się w postawie samozadowolenia, a w konsekwencji wprowadzanie jedynie kosmetycznych korekt do aktualnego systemu, może zostać w dzisiejszych realiach przez wielu uznane za niewystarczające. Prognoza ta nabiera znaczenia tym bardziej, że niektóre izby już dawno potrzebę reformy aplikacji dostrzegły i konsekwentnie wdrażają ją w życie.

Zatem obserwacja praktyki funkcjonowania aplikacji adwokackiej w skali kraju wskazuje, że zmiany, i to czasami poważne, wydają się absolutną koniecznością. Kierując się tymi właśnie przesłankami, oraz mając na względzie fakt, że ewentualne propozycje modyfikacji modelu aplikacji adwokackiej wymagają środowiskowej dyskusji, w której nie powinno zabraknąć głosu samych aplikantów, zdecydowaliśmy się przedstawić pewne spostrzeżenia oraz propozycje ewentualnych zmian, zakładając, że każdy głos w tej sprawie ma znaczenie, powinien zostać wysłuchany przed podjęciem decyzji co do ewentualnego sposobu prowadzenia aplikacji adwokackiej w przyszłości.

Przed przedstawieniem sygnalizowanych wyżej spostrzeżeń i propozycji zakresu i kierunków ewentualnych zmian w modelu kształcenia aplikantów winni jesteśmy wyjaśnienie, że niniejsze opracowanie nie jest oparte wyłącznie na naszych autorskich pomysłach. Bazuje na spostrzeżeniach i receptach zaproponowanych przez osoby głęboko zaangażowane w szkolenie aplikantów, które zebraliśmy i uzupełniliśmy o własne spostrzeżenia. Kluczowe było zestawienie ramowego planu szkolenia NRA z jego praktycznymi modyfikacjami w postaci planów izbowych, przygotowanych pod kierunkiem wicedziekan ORA w Warszawie adw. Katarzyny Gajowniczek-Pruszyńskiej oraz wicedziekan ORA w Poznaniu adw. dr Ewy Habryn-Chojnackiej, funkcjonujących w izbie warszawskiej i w izbie poznańskiej. Uwzględniliśmy także spostrzeżenia wynikające z bezpośredniego nadzoru nad szkoleniem aplikantów w tych izbach. Inspirację stanowiły dla nas także uwagi zaangażowanych w bieżącą działalność szkoleniową praktyków: adw. dr. Piotra Binasa, adw. dr. Mariusza Zelka, a także stanowisko aplikantów adwokackich z izby wielkopolskiej. Za te spostrzeżenia i uwagi dziękujemy, zaznaczając jednocześnie, że za wszelkie błędy i niedoskonałości zaproponowanego poniżej modelu wyłącznie odpowiedzialni są autorzy niniejszego opracowania.

Zestawienie otoczenia zewnętrznego, zdominowanego przez burzliwe zmiany politycz-

ne i prawne, a także przejawów dostosowywania modelu aplikacji do warunków i wymogów w poszczególnych izbach, z tradycyjnym modelem kształcenia aplikantów prowadzić może do powstania wrażenia dysonansu poznawczego. Z jednej strony trudno kwestionować to, że nie wszystkie racjonalne oczekiwania aplikantów udało się zrealizować. Trudno także nie dostrzec, że co najmniej niektóre nowoczesne formy kształcenia zawodowego stanowią wciąż w większym lub mniejszym stopniu wyzwanie niż rzeczywistość. Z drugiej może powstawać wrażenie, że system aplikacyjny funkcjonuje w zasadzie bez poważniejszych zastrzeżeń. Oczekiwania i wyzwania w pewnym co najmniej stopniu rozmiągają się z naszymi ocenami. Nic w tym dziwnego, dynamicznie zmieniający się system prawny i zasady oraz formy wykonywania zawodu adwokata wpływają na postrzeganie metody i form kształcenia zawodowego, wymuszając zmiany. W tym kontekście nie będziemy chyba nadmiernie odkrywcy, gdy stwierdzimy, że niezależnie od przyszłego otoczenia normatywnego Adwokatury działania zmierzające do dostosowania systemu kształcenia aplikantów do wymogów współczesności wydają się naturalną wręcz koniecznością. Przygotowanie do praktycznego wykonywania zawodu to bowiem „żyjący” system, który musi stale dostosowywać się do zmieniającej się normatywnej oraz społecznej rzeczywistości. Zadanie to stanowi priorytetową powinność samorządu adwokackiego. Wszak kształcenie aplikantów jest jednym z podstawowych zadań ustawowych Adwokatury, a jego realizacja niewątpliwie wystawia świadectwo środowisku. Ponadto efektywność kształcenia decyduje o jakości usług adwokackich i zdolności do satysfakcjonującego wykonywania zawodu zaufania publicznego. Jakość kształcenia określa pozycję adwokatury wśród zawodów prawniczych. Jest niezwykle istotnym elementem wpływającym na wizerunek adwokatury. Im wyższa jakość, tym wyższa społeczna ocena i w konsekwencji wyższa pozycja. A walczymy przecież o koszulkę lidera.

ZAŁOŻENIA REFORMY APLIKACJI ADWOKACKIEJ

I. MODEL FINANSOWY

1. Model finansowania szkolenia aplikacyjnego oparty jest na środkach pochodzących z wpłat aplikantów, których wysokość wyznaczana jest przez algorytm ustalany w Ministerstwie Sprawiedliwości. Trudno znaleźć argumenty podważające zasadność i sensowność tego systemu. To zaś przesądza, że nie ma powodów do postulowania w tym zakresie radykalnych zmian. Zarazem system oparty na świadczeniach pieniężnych ze strony aplikantów zobowiązuje do zapewnienia odpowiedniego poziomu merytorycznego, praktycznej przydatności szkolenia i odpowiedniej efektywności, mierzonej z jednej strony właściwym przygotowaniem do egzaminu zawodowego, z drugiej wykształceniem przyszłych adwokatów w sposób umożliwiający im, już po złożeniu egzaminu i wpisaniu na listę, profesjonalne i pozbawione lęku wykonywanie zawodu. Myśląc o kształceniu zawodowym przyszłych adwokatów, nie sposób bowiem stracić z pola widzenia tego, że codzienna praktyka adwokacka to niekończący się egzamin z kompetencji zawodowych, etyki i deontologii, a także znajomości wypracowywanych przez pokolenia standardów, reguł i zasad radzenia sobie w sytuacjach trudnych, w stanie mocno obciążającego stresu. Postulując zachowanie obowiązującego systemu finansowania aplikacji adwokackiej, chcielibyśmy zwrócić uwagę na kilka możliwych elementów uelastyczniających model, a także służących zwiększeniu efektywności szkolenia aplikantów. W tym zakresie warto wskazać, że obowiązujący system finansowania szkolenia zawodowego aplikantów adwokackich można bez większych – jak sądzimy – trudności powiązać z następującymi założeniami:

a. Zachowaniem ogólnej zasady, wedle której szkolenie aplikantów realizowane jest przez poszczególne izby adwokackiej i w konsekwencji powinno być w całości „budżetowane”

na poziomie izby. To oczywiście – jak się wydaje – w świetle obowiązujących przepisów założenie wymaga jednak wprowadzenia w tym zakresie pewnych mechanizmów korygujących, jeśli okaże się, że środki finansowe uzyskiwane w danej izbie z opłat aplikacyjnych nie są wystarczające dla właściwej realizacji założeń szkoleniowych, które powinny być traktowane w sposób absolutnie priorytetowy; w takich wypadkach warto rozważyć stworzenie możliwości pozyskania dodatkowego finansowania zewnętrznego na poziomie centralnym.

b. Jeśli się uwzględni powyższe założenie, w konsekwencji model finansowania aplikacji wyłącznie ze środków pochodzących od aplikantów na poziomie izby nie powinien lub co najmniej nie musi być traktowany jako wyłączny, lecz podlegający uzupełnieniu:

i. w razie uzasadnionej potrzeby o wsparcie finansowe ze strony NRA – jednym z podstawowych zadań Adwokatury jest szkolenie aplikantów (art. 3 ust. 1 pkt 4 PoA). Założenie, że NRA w tym przedsięwzięciu finansowo w żaden sposób nie uczestniczy, trudno pogodzić z treścią jej ustawowych obowiązków (art. 58 pkt 3, 11a i 12b PoA); oczywiście sprawą wymagającą poważnego rozważenia jest forma finansowego wsparcia ze strony NRA, które polegać może albo na współuczestnictwie w redystrybucji środków pozyskanych od aplikantów, albo na wsparciu opartym na środkach finansowych pozostających w dyspozycji NRA i pochodzących z innych źródeł;

ii. w każdym przypadku o pozyskane finansowanie ze środków pochodzących z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej – konieczne jest podjęcie działań w tym zakresie przez odpowiedzialne za szkolenie aplikantów ciała Adwokatury, zwłaszcza NRA.

2. Gospodarka finansowa izb w zakresie aplikacji adwokackiej powinna uwzględniać dwa czynniki:

a. zakres koniecznych do zrealizowania zadań publicznych w zakresie szkolenia aplikantów,

b. rozmiar środków pochodzących z opłat aplikacyjnych w relacji do wielkości izby.

3. Nie ulega wątpliwości, że w przypadku mniejszych izb powstają praktyczne trudności w zapewnieniu organizacyjnych ram szkolenia powiązanych z właściwym podziałem zajęć na poszczególnych latach aplikacji, przy uwzględnieniu okrojonego budżetu (określonego wzorem: $L_a \times O_a$)⁵. W zakresie niezbędnym dla zapewnienia wymaganego poziomu szkolenia i właściwej kadry wykładowców zasadne w tym zakresie wydaje się rozważenie wprowadzenia rozwiązań umożliwiających:

a. Wsparcie ze strony NRA przez:

i. stworzenie funduszu celowego uruchamianego i wykorzystywanego zgodnie z określoną procedurą,

ii. stworzenie instytucjonalnych podstaw wsparcia ze strony wykładowców powołanych i finansowanych przez NRA oraz uruchomienie szkoleń uzupełniających prowadzonych na poziomie krajowym i organizowanych przez właściwe jednostki NRA,

iii. stworzenie mechanizmu dającego w razie potrzeby możliwość szkolenia łączonego w ramach więcej niż jednej izby.

b. Pozyskanie funduszy unijnych przez NRA i poszerzenie zakresu szkolenia zawodowego na obszary związane z prawem europejskim oraz funkcjonowaniem sądów i trybunałów międzynarodowych.

4. Powyższe mechanizmy wsparcia chcielibyśmy postrzegać jako komplementarne, nie zaś alternatywne. Mogą być one wykorzystywane w zależności od specyfiki i natężenia problemów szkoleniowych, które napotyka dana izba. Priorytetem w każdym przypadku powinno być bowiem zapewnienie szkolenia na właściwym merytorycznym poziomie. Poziomu tego nie może wyznaczać limit pozyskanych środków z opłat za aplikację, lecz zakres powierzonych zadań publicznych.

5. System wykorzystywania środków przeznaczonych na realizację szkolenia aplikacyjnego na poziomie NRA oraz poszczególnych

⁵ L_a – liczba aplikantów, O_a – opłata za aplikację.

izb w zakresie finansowania zajęć organizowanych przez komisje zajmujące się szkoleniem aplikantów powinien uwzględnić:

a. potrzebę pozyskania merytorycznie kompetentnych, posiadających umiejętności dydaktyczne oraz odpowiednie doświadczenie zawodowe wykładowców – praktyków w danej dziedzinie, dysponujących zarazem odpowiednią wiedzą teoretyczną umożliwiającą objaśnienie skomplikowanych zagadnień związanych z wykładnią i stosowaniem prawa w kontekście rozstrzygania problemów związanych z prawną oceną konkretnych stanów faktycznych,

b. potrzebę pozyskania wykładowców spoza Adwokatury (biegłych, prokuratorów, sędziów, policjantów, aktorów, lekarzy),

c. zdecydowaną preferencję kryteriów merytorycznych przy wyborze wykładowców oraz eliminację przydziału zajęć w oparciu o kryteria drugorzędne w stosunku do kompetencji,

d. wyważenie minimalnej, a zarazem wystarczającej dla realizacji powyższych celów stawki⁶.

II. RELACJA PATRON–APLIKANT

1. Podstawą modelu aplikacji powinien być stosunek patronatu. Formuła relacji uczeń–mistrz jako podstawa szkolenia aplikacyjnego stanowi najlepszą znaną, choć nie chcemy

twierdzić że doskonałą, metodę nauczania umiejętności praktycznych, co stanowi podstawowy cel aplikacji adwokackiej. Dość przypomnieć, że przed dwoma wiekami w wielu systemach prawnych Europy, w tym także w przedrozbiorowej Rzeczypospolitej, profesjonalni prawnicy zdobywali wiedzę o prawie i umiejętności praktyczne konieczne dla wykonywania pomocy prawnej wyłącznie pod kierunkiem patrona (nawiasem mówiąc, tak w XVIII stuleciu nazywano adwokatów), gdyż na uniwersytetach nie nauczano obowiązującego prawa. Terminowanie u patrona trwało lata. Z czasem model ten udoskonalano, dochodząc do tego, co dziś dominuje w systemach prawnych – dwuetapowego przygotowywania prawników do zawodu, w którym pierwszym etapem są akademickie studia prawnicze, a drugim zdobywanie umiejętności praktycznych pod okiem przedstawicieli obranego zawodu, czy też całego samorządu zawodowego. Od początku funkcjonowania odrodzonej palestry w Rzeczypospolitej Polskiej miała ona właśnie indywidualny, zasadzający się na relacji uczeń–mistrz charakter. Zawodu uczono się od wybitnych adwokatów. To zatem model najlepszy z punktu widzenia celów aplikacji, najskuteczniejszy z perspektywy właściwego przygotowania do praktycznego wykonywania zawodu. Odpowiednio realizowane „terminowanie” u patrona gwarantuje właściwą, bo opartą na obserwacji uczestniczącej i współdziałanie w czynnościach zawodowych,

⁶ Niezależnie od tego, że aktualny system kształcenia postuniwersyteckiego w Polsce nie pozwala realizować idei postrzegania godności sędziego jako ukoronowania praktyki zawodowej, to jednak warto dążyć do maksymalnego ujednoczenia rozproszonego systemu szkolenia aplikantów w tych wszystkich sferach, gdzie jest to jest to możliwe, co może przynosić pozytywne efekty. W tym miejscu warto zwrócić uwagę na dwie kwestie. Po pierwsze, potrzebę ujednoczenia kryteriów obowiązujących w trakcie egzaminów wstępnych na poszczególne aplikacje, które powinny opierać się na tej samej skali trudności oraz sposobie i trybie przeprowadzenia egzaminów, umożliwiających tworzenie „listy rankingowej” aplikantów oraz stworzenie możliwości dokonywania swobodnego wyboru aplikacji. Po wtóre, program szkolenia na poszczególnych aplikacjach powinien zostać ujednoczony w tym zakresie, w jakim jest to możliwe bez naruszenia integralności danego typu kształcenia zawodowego. Po trzecie, szkolenia w zakresie warsztatów, konwersatoriów, seminariów *etc.* powinny być prowadzone przez najbardziej kompetentnych i doświadczonych praktyków, co uzasadnia ujednoczenie stawek we wszystkich typach szkolenia. Taki system umożliwia wykorzystywanie w razie potrzeb wykładowców związanych z różnymi formami szkolenia aplikacyjnego, w szczególności zaś wykorzystywanie wykładowców zajmujących się zasadniczo szkoleniem w ramach aplikacji adwokackiej w ramach szkolenia w strukturze Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury oraz wykorzystywanie wykładowców z KSiP w ramach szkolenia w ramach aplikacji adwokackiej.

formę kontaktu aplikanta z praktyką działalności adwokackiej. Nauka zawodu adwokata polega bowiem na uzyskaniu przez aplikanta niezbędnego minimum umiejętności praktycznych związanych z wykładnią i stosowaniem prawa w odniesieniu do konkretnych stanów faktycznych, relacji z klientem, zasad etyki zawodowej, zagadnień ochrony powierzanej adwokatowi przez mandanta tajemnicy, relacji z innymi adwokatami, organami wymiaru sprawiedliwości, zwłaszcza zaś sądami i prokuraturami, organami administracji *etc.* Nie ma wątpliwości, że umiejętności zawodowe adwokata, do realizacji których przygotowuje się aplikacja, mają na wskroś praktyczny charakter. W istotnej części opierają się na wypracowanych na przestrzeni lat przez adwokatów standardach postępowania oraz zwyczajach zachowania w określonych sytuacjach, których wyjaśnienie i przekazanie młodszym przedstawicielom palestry możliwe jest w sposób skuteczny wyłącznie w formie współuczestniczenia aplikanta w zdarzeniach procesowych, w których aktualizuje się potrzeba odwołania do określonego standardu, zwyczaju lub reguły. W znacznym zakresie praktyczna nauka zawodu adwokata opiera się na indywidualnych umiejętnościach, zdolnościach i *know-how* patrona. Wszystko to sprawia, że model szkolenia opartego na osobistej relacji patrona i aplikanta ma zdecydowane przewagi na wszelkimi alternatywnymi formami kształcenia zawodowego.

2. Jednocześnie już wstępna analiza aktualnego konceptu kształcenia aplikacyjnego skonfrontowanego z rzeczywistymi formami i sposobami szkolenia na poziomie izb adwokackich wskazuje, że wymaga ona pewnej modyfikacji zarówno w sferze mechanizmu wyznaczania i monitorowania patronatu, jak i znaczącej intensyfikacji wysiłków wspierających szkolenie przyszłych adwokatów w ramach organów Adwokatury. Trzeba podkreślić, że trudności ujawniają się zwłaszcza w dużych izbach, co wynika przede wszystkim, choć nie wyłącznie, z dużej liczby aplikantów będącej późną reminiscencją szerokiego otwarcia dostępu do

zawodu adwokata przed laty, co stanowi nieustanne źródło różnorodnych komplikacji, niezależnie od tego, że w ostatnich latach w tym zakresie sytuacja uległa pewnej poprawie wraz ze zmniejszeniem liczby aplikantów na poszczególnych latach. Konieczne jest podjęcie zdecydowanych działań w kierunku zapewnienia, by patronat miał charakter rzeczywisty, a nie stanowił jedynie dopełnienia wymogów formalnych.

3. Przyjmując za podstawę modelu szkolenia zawodowego adwokatów indywidualną relację między aplikantem a patronem, niezbędne wydaje się podjęcie starań mających na celu wypracowanie instytucjonalnych mechanizmów wsparcia przygotowania zawodowego i stosownego wynagrodzenia dla aplikantów przygotowujących się do wykonywania zawodu pod kierunkiem i pod nadzorem patronów o mniejszej liczbie klientów lub prowadzących wyspecjalizowaną praktykę. Zasadniczo chodzi tutaj o dwa aspekty. Pierwszy związany ze zwiększeniem atrakcyjności funkcji patrona, mającej na celu stworzenie przesłanek do podejmowania przez sprawujących funkcję mistrza zawodowego czynnych adwokatów zdecydowanie bardziej intensywnych i w znacznym stopniu czasowo angażujących czynności związanych z przekazywaniem wiedzy, umiejętności oraz zasad i reguł wykonywania zawodu. Drugi związany jest z potrzebą stworzenia mechanizmów pozwalających na pełne skoncentrowanie się aplikanta na wykonywaniu czynności zawodowych pod nadzorem i przy wsparciu patrona, zarazem ograniczających konieczność podejmowania przez aplikantów dodatkowych źródeł zarobkowania, mogących pozostawać w kolizji z prawidłową nauką zawodu w ramach patronatu, a w konsekwencji wpływających negatywnie na praktyczne korzyści z zawodowej relacji adwokat–aplikant. W tym zakresie zasadne wydaje się podjęcie starań służących realizacji dwóch celów. Wypracowania systemu adekwatnego wynagrodzenia aplikantów pozostających w stosunku patronackim oraz systemu umożliwiającego wykonywanie przez aplikanta czynności za-

wodowych na rzecz innych adwokatów. Mechanizmem służącym realizacji drugiego ze wskazanych celów mogłyby być tworzone przy radach adwokackich platformy wymiany informacji o potrzebach w zakresie zastępstwa procesowego lub związanych z innymi czynnościami polegającymi na świadczeniu pomocy prawnej ze strony adwokatów niebędących patronami oraz stwarzających możliwość uzyskiwania i wykorzystywania tych informacji przez aplikantów. Mniej efektywnym mechanizmem wydaje się wprowadzenie wymogu, aby aplikant przez określoną część czasu aplikacji obligatoryjnie realizował powierzone czynności w kancelarii patrona. Dostrzegając zalety ściślejszego związania aplikanta z kancelarią prowadzoną przez patrona, nie sposób nie dostrzec, że warunkiem sensownego funkcjonowania tego systemu w praktyce jest stworzenie sprawnego modelu wynagradzania aplikantów za wykonywane przez nich na zlecenie i pod nadzorem patrona czynności zawodowe oraz wszelkie inne działania pozostające w związku ze świadczeniem pomocy prawnej oraz prowadzeniem kancelarii. Trudno nie dostrzec, że w razie braku efektywnie funkcjonującego systemu ekwiwalentnego wynagradzania za czynności aplikantkie mechanizm obligujący aplikanta może okazać się przeciwnie skuteczny.

4. Istotnym elementem modelu kształcenia aplikacyjnego powinno być sygnalizowane już powyżej wzmocnienie pozycji patrona. Wszelkie inne, wykraczające poza relację patron–aplikant formy przekazywania wiedzy i umiejętności stanowić powinny komplementarną i służebną wobec relacji patronackich formę kształcenia zawodowego. Takie podejście przesądza, że pełnienie funkcji patrona w sposób konieczny wiąże się z realizacją szeregu powinności składających się na wieloaspektowy i wielopłaszczyznowy model kształcenia. W obrębie ramowego programu szkolenia aplikantów konieczne jest jasne wyeksponowanie funkcji oraz zadań patrona, określenie instrumentów służących wsparciu powierzonych patronowi funkcji i zadań, a także nadzoru nad sposobem ich realizacji.

5. W związku z wyraźnym naciskiem na funkcje i znaczenie patrona w ramach kształcenia aplikacyjnego poza określeniem zakresu powierzanych mu zadań i czynności niezbędne wydaje się także określenie i egzekwowanie od adwokatów pełniących funkcje patronów wypełniania obowiązków szkoleniowych względem aplikanta, w szczególności zaś m.in. powinności zapewnienia (umożliwienia) aplikantowi uczestniczenia w określonej liczbie posiedzeń, rozpraw sądowych, negocjacji, prac nad konkretnymi pismami procesowymi, umowami, a także przeniesienie na adwokata obowiązku przeszkolenia aplikanta w zakresie np. podstawowych zasad etyki i wykonywania zawodu, zasad prowadzenia kancelarii adwokackiej. W ślad za rozszerzeniem obowiązków patronackich w korespondującym zakresie możliwe byłoby zmniejszenie liczby zajęć szkoleniowych dotyczących tych obszarów. W omawianym zakresie należy raz jeszcze podkreślić, że praktyczne wykształcenie przyszłych adwokatów opierać się musi na wynikających z rozwiązywania konkretnych problemów praktycznych wskazaniach patrona co do określonych standardów etycznych, deontologicznych, administracyjno-technicznych *etc.* Pozwoliłoby to na zmniejszenie kosztów aplikacji oraz stwarzało możliwość zaferowania w to miejsce bardziej wyspecjalizowanych zajęć.

6. Znaczącemu wzmocnieniu ulec powinna kontrola samorządu adwokackiego nad sposobem wykonywania patronatu przez adwokata. Aktualny model polegający jedynie na zdawaniu corocznego pisemnego sprawozdania (oceny aplikanta) jest tylko namiastką tego rodzaju kontroli. Można w tym zakresie rozważyć np. zobowiązanie patrona do uczestniczenia w kolokwiah zdawanych przez aplikanta, w celu dostrzeżenia i omówienia braków w zakresie kształcenia aplikanta na każdym etapie szkolenia.

7. Przyjęcie obowiązków w zakresie patronatu powinno być traktowane przez Adwokataturę jako aprobatą prawnego obowiązku uczestniczenia w programie aplikacji i zobo-

wiązanie patrona do nauki aplikanta w zakresie niezbędnym do przygotowania do praktycznego wykonywania zawodu. Potrzebne wydaje się wzmocnienie samorządowego nadzoru nad tą relacją. Oczekiwanie i egzekwowanie pewnego programu praktycznego szkolenia „u patrona”, w ramach którego aplikant powinien mieć zapewnioną możliwość zapoznania się z różnymi zróżnicowanymi zagadnieniami, realizowania pewnego „programu” aplikacji. Oczywiście jest, że zakres tego „programu” powinien być na tyle elastyczny, by stwarzał możliwości uwzględnienia specyfiki kancelarii patrona i jej profilu. ORA powinna dysponować mechanizmem kontrolnym (wypracowanym w ramach NRA): celowi temu mogłyby służyć np. spotkania przedstawiciela komisji szkolenia z aplikantem i patronem, prezentacje przygotowanych przez aplikanta projektów dokumentów, wspólna analiza tego, czym się aplikant zajmuje. W przypadku, gdy patron zajmuje się zawodowo ograniczonym przedmiotowo, można wręcz twierdzić bardzo wycinkowym obszarem zagadnień w ramach świadczonej pomocy prawnej, warto rozważyć czasowe „delegowanie” aplikanta do innego patrona itp. W tym zakresie pomocne wydaje się utworzenie platformy przy radach adwokackich, którą wskazano w punkcie 3, której rola rozszerzona zostanie również o możliwość uzgadniania „wymiany” aplikantów przez patronów specjalizujących się w odmiennych dziedzinach prawa. Zasadne wydaje się także skonkretyzowanie kompetencji i doświadczenia zawodowego, jakimi powinien legitymować się patron, co łączyć powinno się z określoną formułą certyfikacji funkcji.

8. Potrzebna wydaje się też istotna zmiana weryfikacji prawidłowości przebiegu aplikacji. Nie jest w tym zakresie wystarczające wykorzystanie standaryzowanego formularza rocznej oceny aplikanta przez patrona. Aktualnie niewiele istotnych informacji z niego wynika, nie podlega on obowiązkowej weryfikacji, nie został także skonstruowany jako narzędzie do przedsięwzięcia istotnych kroków w zakresie ingerencji w stosunek szkolenia.

III. SZKOLENIE

a) wnioski ogólne

1. Urealnienie funkcji i pozycji patrona w ramach szkolenia aplikanckiego, co w sposób nierozzerwalny łączy się z rozszerzeniem zakresu obowiązków patrona w toku szkolenia aplikacyjnego i jednocześnie stwarza możliwość rozważenia modyfikacji i ukształtowania w sposób odmienny od aktualnie przyjmowanego rozkładu szkolenia w czasie trwania aplikacji. W szczególności zmiana w sygnalizowanym powyżej kierunku stwarzałaby możliwości uczynienia z ostatniego semestru szkolenia aplikanckiego okresu służącego do poszerzenia oraz powtórzenia wiedzy i doświadczeń praktycznych w sposób ukierunkowany na wymagania egzaminacyjne. Wydaje się, że w ramach okresu aplikacji istnieją możliwości intensyfikacji zajęć aplikacyjnych. Dotychczasowy program aplikacji mógłby zostać rozłożony w krótszym czasie, co wpłynęłoby na możliwość stworzenia odpowiedniego, objętego jednak programem szkolenia, okresu przygotowań do egzaminu. Jednocześnie przy zagwarantowaniu rzeczywistej realizacji modelu patronatu odmiennie ukształtowany rozkład programowy aplikacji nie powinien mieć negatywnych skutków dla nabycia przez aplikanta praktycznych umiejętności, a wręcz przeciwnie – stwarzać powinien podstawy do zwiększenia efektywności kształcenia zawodowego.

2. Modyfikacja w zakresie rozkładu szkolenia w czasie trwania aplikacji oraz zwiększenie znaczenia szkolenia w ramach praktyki pod nadzorem patrona uzasadniają potrzebę rewizji dotychczasowego modelu obowiązkowych praktyk w sądach i prokuraturze. Merytoryczna ich wartość jest niewielka. Abstrahując od tego, że aplikanci bywają w ich trakcie wykorzystywani do czynności czysto technicznych, potencjalne korzyści z nich wynikające, tj. np. uzyskanie perspektywy sędziowskiej na niektóre zagadnienia prawne, są iluzoryczne. W tym stanie rzeczy należy albo dokonać radykalnej zmiany sposobu odbywania przez apli-

kantów adwokackich praktyk w sądach i prokuraturach, w sposób pozwalający przekształcić te praktyki z całkowicie fikcyjnych, jakimi są obecnie, w praktyki stwarzające podstawy do uzyskania niezbędnego kwantum praktycznej wiedzy, albo doprowadzić do pominięcia tego – w aktualnym kształcie całkowicie zbędnego, bo opartego na pozorach – elementu z zakresu aplikacji adwokackiej⁷.

3. Przygotowanie do wykonywania zawodu powinno również uwzględniać konkretne uwarunkowania wykonywania zawodu w miejscu odbywania aplikacji. Istnieje bowiem zróżnicowanie zarówno w sposobie, jak i polach zawodowej aktywności pomiędzy adwokatami w zależności od miejsca wykonywania zawodu. Inaczej wygląda to w Warszawie, inaczej w dużych miastach, a jeszcze inaczej w pozostałych. Szczegółowe programy aplikacji adwokackich w konkretnych izbach, bazujące jedynie na ramowym planie szkolenia NRA, powinny to uwzględniać.

4. W ramach promowania specjalizacji aplikantów zasadne jest wprowadzenie obok konkursu krasomówczego (niezasadnie obligatoryjnego dla wszystkich aplikantów) alternatywnie innych rodzajów konkursów, które uwzględniałyby różne pola aktywności adwokata, np. konkurs na najlepszą opinię prawną, apelację, skargę kasacyjną, skargę do WSA itp.

5. Uzasadnione wydaje się stworzenie ośrodka szkolenia aplikantów adwokackich, w ramach którego 3–4 razy do roku aplikanci z całej Polski byłiby szkoleni przez wykładowców z różnych izb adwokackich oraz wybitnych specjalistów z różnych dziedzin prawa, posiadających bogate i uznane doświadczenie praktyczne oraz pozycję zawodową, ewentualnie organizacja szkoleń łączonych pomiędzy izbami adwokackimi, w celu wymiany doświadczeń z zakresu praktyki sądowej oraz

integracji środowiska aplikantów na poziomie ponadizbowym. Weryfikacja ramowego planu szkolenia pozwoli na wyeliminowanie tych zagadnień, które aplikant winien poznać podczas studiów, i przesunięcie nacisku na zagadnienia, które mają najistotniejsze znaczenie z punktu widzenia praktyki adwokackiej. Część zagadnień bardziej specjalistycznych może być prowadzona w systemie zajęć łączonych między izbami, co pozwoli na poniesienie poziomu merytorycznego zajęć, a jednocześnie na oszczędzenie środków, dając mniejszym izmom możliwość zapewnienia poziomu kształcenia aplikantów nie niższego niż w większych izbach.

b) wykładowcy – dobór, ocena pracy, doksztalcanie, wynagradzanie

1. Utworzenie przy NRA organu zajmującego się oceną i weryfikacją kompetencji i przydatności poszczególnych osób do pełnienia funkcji wykładowcy w ramach szkolenia aplikanckiego. Do kompetencji takiego organu należałoby przyjmowanie lub zatwierdzanie ramowego programu aplikacji adwokackiej przed przedstawieniem tego dokumentu do zatwierdzenia w formie uchwały Naczelnej Radzie Adwokackiej, a także aprobowanie lub wyrażanie sprzeciwu odnośnie do podejmowanej na poziomie izby decyzji o wpisaniu na listę wykładowców w ramach aplikacji adwokackiej. Funkcjonowanie listy wykładowców w ramach aplikacji adwokackiej powiązane powinno być z zasadą, że warunkiem koniecznym powierzenia danej osobie prowadzenia zajęć w ramach aplikacji adwokackiej jest legitymowanie się przez daną osobę zaaprobowanym przez organ przy NRA wpisem na listę wykładowców.

2. Wprowadzenie obiektywnych kryteriów merytorycznych przy doborze wykładowców.

⁷ Na marginesie warto dodać, że zaskakująca jest inicjatywa Ministerstwa Sprawiedliwości w zakresie stworzenia możliwości przeprowadzania aplikacji adwokackiej i radcowskiej przez wydziały prawa przy jednoczesnym braku zdolności i kompetencji do prawidłowej organizacji praktyk aplikantów adwokackich w sądach i prokuraturach. Fakt, że praktyki te mają całkowicie fikcyjny charakter, należy przecież do wiedzy notoryjnej, nie słyszeliśmy jednak, by ktokolwiek odpowiedzialny za kształcenie aplikantów w Ministerstwie Sprawiedliwości podejmował jakiegokolwiek działania zmierzające do zmiany aktualnego stanu rzeczy w tym zakresie.

Osoba aplikująca do miana wykładowcy musiałaby przekazać informację na temat swojej praktyki i doświadczenia i podać konkretne obszary prawa, w których ma ona doświadczenie praktyczne – pozwoliłoby to podnieść jakość szkoleń oraz ułatwiłoby dobór tematu szkolenia do konkretnej osoby. Wypracowanie systemu oceny umiejętności, kompetencji i doświadczenia zawodowego wykładowców, opartego na racjonalnie ukształtowanym systemie niezbędnych informacji przedstawianych przez osoby ubiegające się o pełnienie tej funkcji, a także utworzenie organu na poziomie centralnym, zajmującego się w ramach ukształtowanej procedury podejmowaniem decyzji o wpisie na listę wykładowców w ramach szkolenia aplikanckiego.

3. Opracowanie systemu wymagań i kwalifikacji wykładowców w ramach szkolenia aplikacyjnego, z wyraźnym wskazaniem, że zdecydowany priorytet mają doświadczenie i umiejętności zawodowe kandydata na wykładowcę, zdecydowanie zaś mniej znaczące jest to, jaką funkcję lub pozycję zawodową lub samorządową zajmuje konkretna osoba ubiegająca się o uzyskanie statusu wykładowcy w ramach szkolenia aplikanckiego. Wypracowanie modelu dobierania wykładowców z uwagi na posiadane kompetencje zawodowe przy przyjęciu założenia, że zajęcia specjalistyczne związane z określonymi obszarami stosowania prawa, w wypadkach gdy jest to uzasadnione zakresem przedmiotowym, powinny być prowadzone odpowiednio przez wykładowców posiadających status adwokatów, sędziów, prokuratorów, rzeczników patentowych, biegłych, lekarzy *etc.*

4. Utworzenie centralnej bazy danych wykładowców powiązanej z przyjęciem zasady, że w ramach szkolenia aplikacyjnego zajęcia prowadzone mogą być przez osoby wpisane na listę wykładowców. Utworzenie listy wykładowców służyć powinno zwiększeniu merytorycznych kompetencji osób prowadzących zajęcia z aplikantami, z drugiej w istotnym stopniu ułatwić międzyizbową wymianę wykładowców dla aplikantów zwłaszcza w tych

obszarach, w których wykładowców brakuje w poszczególnych izbach (np. w WIA – z zakresu prawa administracyjnego).

5. Wprowadzenie elektronicznego formularza – anonimowej ankiety oceny wykładowców przez aplikantów – obowiązkowego do wypełnienia przez aplikantów.

6. Wprowadzenie systemu okresowej obowiązkowej oceny wykładowców przez podmiot posiadający kompetencje do podejmowania decyzji o wpisie na listę wykładowców w ramach aplikacji adwokackiej, a także we właściwym zakresie przez rady adwokackie, w tym w szczególności działające w ramach struktur samorządowych komisje szkolenia aplikantów, z uwzględnieniem w szczególności ocen aplikantów.

7. Wprowadzenie rejestracji audio przebiegu zajęć szkoleniowych oraz stworzenie systemu udostępniania możliwości odtworzenia zajęć przez aplikantów. Realizacja tego celu łączy się ze stworzeniem ogólnopolskiego systemu zawierającego zarejestrowane zajęcia dla aplikantów, umożliwiającego ich wykorzystywanie w różnych obszarach, w tym w szczególności w zakresie przygotowania do egzaminu adwokackiego oraz wsparcia tych izb, które nie dysponują odpowiednim zestawem wykładowców w zakresie poszczególnych modułów szkolenia aplikacyjnego. Stworzenie krajowej bazy informatycznej zawierającej zarejestrowanej zajęcia prowadzone dla aplikantów w danym roku szkoleniowym, umożliwiające wykorzystywanie nagrań z zajęć w celach repetytoryjnych przez aplikantów oraz ewentualnie wykorzystywanie nagrań dla potrzeb przedstawienia określonej tematyki w izbach niedysponujących odpowiednimi wykładowcami z zakresu danej dyscypliny.

8. Ustalenie bazowego wynagrodzenia wykładowców za przeprowadzenie zajęć – na poziomie ogólnopolskim – zgodnie z założeniami przedstawionymi powyżej. Wraz z ustaleniem kwoty bazowej konieczne jest ustalenie czynników wpływających na podwyższenie tego wynagrodzenia (np. za szkolenie przeprowadzone w innej izbie – 150% kwoty bazowej).

c) tematyka zajęć

1. Aplikacja powinna stanowić kolejny etap, po wstępnym ukierunkowaniu w toku studiów prawniczych, w którym aplikant podejmowałby decyzje o swojej przyszłej specjalizacji zawodowej. Organizacja programu szkolenia powinna również wychodzić temu naprzeciw. Poza właściwie opracowanym programem obowiązkowym opartym na praktycznych założeniach (por. wyżej) program aplikacji powinien oferować szereg form zajęć (np. w formie warsztatów, konwersatoriów, zajęć opartych na modelu *case studies*, seminariów), przy założeniu, że zasadniczo zajęcia realizowane powinny być w niewielkich grupach (nieprzekraczających kilkunastu aplikantów) dostosowanych do przedmiotu i charakterystyki określonego etapu szkolenia. Zasadne wydaje się także stworzenie możliwości wskazywania przez aplikantów preferowanego sposobu prowadzenia zajęć, z uwzględnieniem wybranej przyszłej specjalności zawodowej (możliwe jest zorganizowanie i sfinansowanie tych zajęć w części na poziomie NRA).

2. Tematyka zajęć oraz wykorzystywana metodyka ich przeprowadzania, a także forma powinny uwzględniać oczywisty z punktu widzenia szkolenia postuniwersyteckiego fakt, że adresatami tego typu kształcenia są absolwenci wydziałów prawa, posiadający na niezbędnym poziomie wiedzę z zakresu prawa na poziomie ogólnym dotyczącym systemu obowiązującego prawa, przyjmowanych modeli wykładni, a także w niezbędnym dla kształcenia uniwersyteckiego zakresie wiedzę o sposobach stosowania prawa w praktyce. To założenie przesądza, że zajęcia w ramach aplikacji adwokackiej muszą być ukierunkowane na przedstawienie wiedzy i stworzenie podstaw do uzyskania przez aplikantów umiejętności w zakresie praktycznego stosowania prawa, tj. w obszarze związanym z oceną konkretnych układów faktycznych w perspektywie prawidłowo zrekonstruowanych norm konkretno-indywidualnych. Kształtując program przedmiotowy aplikacji adwokackiej, należy założyć, że aplikanci posiadają wiedzę o obowiązujących regulacjach praw-

nych, dysponują umiejętnością wyszukiwania w dostępnych zbiorach źródeł stanowiących podstawę rekonstrukcji konkretno-indywidualnych norm, posiadają umiejętności w wyszukiwaniu odpowiedniej literatury oraz orzecznictwa. Posiadają także wiedzę o koncepcjach wykładni i sposobach ich stosowania w procesie rekonstrukcji norm z obowiązujących przepisów. Model zajęć powinien tym samym opierać się na założeniu, że ich przedmiotem jest analiza i sposób rozwiązania konkretnego problemu analizowanego na kanwie rzeczywistego lub fikcyjnego stanu faktycznego. Zasadniczo wydaje się, że w ramach szkolenia aplikacyjnego nie ma miejsca na wykłady poświęcone analizie ogólnej określonych konstrukcji czy też regulacji prawnych, zbliżone treściowo do wykładów prowadzonych w ramach wyższych studiów prawniczych. Pozwala to przyjąć silne założenie, że jeśli nie wszystkie, to zdecydowana większość zajęć dla aplikantów oparta powinna być na metodzie *case studies*. Przyjęcie tego założenia nie przesądza oczywiście o formie zajęć, pozostawiając do wyboru zajęcia typu seminaryjnego, konwersatoryjnego, warsztatowego *etc.*

3. Zajęcia prowadzone dla aplikantów co do zasady powinny opierać się na opracowanym przez prowadzącego i przekazanym z odpowiednim wyprzedzeniem wykazie niezbędnego dla poznania i opanowania określonego zagadnienia: orzecznictwa i piśmiennictwa, ze wskazaniem pozycji, które powinny zostać poddane analizie przez aplikantów przed wyznaczonymi zajęciami. Obligatoryjnym elementem zajęć typu warsztatowego, seminaryjnego, konwersatoryjnego *etc.* powinna być prowadzona we właściwej formie, wzorem systemów anglosaskich, weryfikacja znajomości przez aplikantów materiału objętego zakresem obowiązkowej lektury przed zajęciami.

4. Obowiązkowym elementem zajęć powinna być właściwie zaprojektowana praca własna aplikantów, zasadniczo polegająca na autorskim opracowaniu i rozwiązaniu określonego zagadnienia związanego z wykładnią i stosowaniem prawa na bazie konkretnego stanu faktycznego. Materiały opracowane przez

aplikantów powinny stanowić przedmiot pogłębionej analizy i uwag przedstawianych przez prowadzącego.

5. Zajęcia te powinny w sposób pogłębiony przedstawiać wybraną problematykę z uwzględnieniem wszystkich aspektów normatywnych mających znaczenie dla rozstrzygnięcia konkretnego problemu. Podstawowym założeniem zajęć prowadzonych w ramach aplikacji adwokackiej powinna być ich interdyscyplinarność, uwzględniająca właściwości i charakterystykę podejścia do wykładni i stosowania prawa w praktyce, w której zasadniczo nie występują jako odrębne i samodzielne problemy wypreparowane zagadnienia z obszaru poszczególnych działów prawa z uwzględnieniem podziałów na prawo procesowe i materialne, ale pojawiają się co do zasady złożone, wieloaspektowe i wielopłaszczyznowe zagadnienia, wymagające jednoczesnego uwzględnienia regulacji zaliczanych do różnych działów prawa. Jedynie tytułem przykładu można wskazać, że zajęcia w ramach szkolenia aplikantów mogłyby dotyczyć np. obrony w sprawach karnych gospodarczych, problematyki ochrony własności intelektualnej i przemysłowej w ramach procesu cywilnego, sposobów formułowania roszczeń w sprawach z zakresu ochrony środowiska, problematyki reprezentacji osób pokrzywdzonych błędami lekarskimi w zakresie postępowania cywilnego, reprezentacji osób pokrzywdzonych błędami lekarskimi w ramach postępowania karnego, ochrony danych osobowych w ramach postępowania, sposobów wykorzystywania regulacji ze sfery prawa Unii Europejskiej w procesach cywilnych, karnych i administracyjnych, przeciwdziałanie dyskryminacji (część z tych szkoleń może być współfinansowana ze środków UE).

6. Poza jednolitym dla aplikantów w całym kraju programem zajęcia dodatkowe organizowane w poszczególnych izbach powinny tak kształtować swoją ofertę, aby ta uwzględniała potrzeby miejscowego rynku. Aplikanci mieliby zatem wybór spośród oferowanych zajęć „dodatkových”, które łącznie składałyby się, w końcowej fazie aplikacji, na kolejny, piąty

blok zajęć (fakultatywnych, dedykowanych) o wyższym stopniu wyspecjalizowania, stanowiących „przedsionek” przyszłej specjalizacji zawodowej aplikantów.

7. Program aplikacji powinien:

a. uwzględniać zasadę jedności systemu prawa i w konsekwencji przyjąć, że regulacje ze sfery prawa materialnego oraz prawa procesowego stanowią elementy, z których rekonstruowane są normy stanowiące wzorce normatywne służące do rozstrzygania jednostkowych przypadków, a tym samym opierać się na założeniu całkowitego odejścia od funkcjonującego w ramach kształcenia uniwersyteckiego podziału na prawo materialne, procesowe oraz wykonawcze i w konsekwencji odseparowanego omawiania zagadnień należących do tak wyodrębnionych obszarów z pominięciem innych sfer. Podstawą kształcenia aplikacyjnego powinno być oczywiste z punktu widzenia praktyki stosowania prawa założenie, że prawo materialne i procesowe w każdym z wyodrębnianych działów prawa traktować należy jako elementy spójnego, powiązanego relacjami materialnymi i funkcjonalnymi systemu prawa;

b. uwzględniać zjawisko multicytryczności systemu prawa oraz jego znaczenie w procesie rekonstrukcji i stosowania norm w praktyce, a w konsekwencji brać pod uwagę znaczenie norm prawa europejskiego w odniesieniu do każdego analizowanego przypadku z uwzględnieniem konstytucyjnych reguł kolizyjnych oraz sposobów ich wykorzystywania w praktyce;

c. uwzględniać znaczenie Konstytucji jako najważniejszego aktu prawnego w zakresie hierarchicznie ukształtowanego systemu, zasady wykładni w zgodzie z Konstytucją oraz wykładni prokonstytucyjnej, a także problematykę norm konstytucyjnych jako podstawy odmowy zastosowania w wyjątkowych przypadkach normy ustawowej niedającej się pogodzić w procesie wykładni z zasadami lub regulacjami konstytucyjnymi;

d. obejmować wyłącznie zagadnienia praktyczne, wytyczone adwokacką prakty-

ką i orzecznictwem sądowym; proponowane w tym opracowaniu podejście wymaga wprowadzenia zasadniczych zmian do istniejącego ramowego planu szkolenia NRA; modyfikacje programu szkolenia powinny obejmować przede wszystkim sposób podejścia do poszczególnych zagadnień, poprzez przyjęcie zasady, że w każdym możliwym przypadku zajęcia oparte powinny być na analizach odnoszonych do konkretnego stanu faktycznego, ponadto należy zasadniczo przeformułować sposób ujęcia poszczególnych modułów przedmiotowych poprzez odrzucenie powielania struktury przyjmowanej w ramach kształcenia uniwersyteckiego oraz przyjęcie założenia opartego na analizie przypadków wzorcowych z uwzględnieniem wszystkich niezbędnych i mogących mieć znaczenie elementów systemu prawa, w szczególności zaś reguł materialnoprawnych i procesowych, a także regulacji prawa Unii Europejskiej i Konstytucji RP. Podkreślenia wymaga, że obowiązujący ramowy plan szkolenia jest w tym zakresie pewną przeszkodą i wymaga zmian; niemniej przydatne są w tym zakresie mogą okazać się plany szkolenia izby warszawskiej i izby poznańskiej upraktyczniające w możliwym zakresie teoretyczne ramy określone ramowym planem NRA;

e. ramowy program szkolenia, a w konsekwencji plany szkolenia przyjmowane przez poszczególne izby powinny odstąpić od funkcjonującego przez lata modelu nawiązywania do systematyki kodeksowej lub programu uniwersyteckiego w zakresie kształtowania przedmiotowego podziału zajęć; tradycyjny podział winien obejmować tylko 4 podstawowe bloki wyznaczone gałęziami: (1) prawo i postępowanie karne, (2) prawo i postępowanie cywilne, (3) prawo gospodarcze i procedury, (4) prawo i postępowanie administracyjne oraz sądowniczo-administracyjne z uwzględnieniem prawa podatkowego; przy oczywistym, sygnalizowanym już powyżej, założeniu, że w odniesieniu do każdego z bloków tematycznych należy uwzględnić w niezbędnym zakresie regulacje konstytucyjne oraz rozwiązania z zakresu pra-

wa Unii Europejskiej, oparte na odpowiednio dobranym orzecznictwie oraz literaturze przedmiotu powiązanej z wybranym zagadnieniem szczegółowym z danej dziedziny prawa;

f. poza ukształtowanym w sposób jednolity dla wszystkich izb programem obowiązkowym koncepcja programowa szkolenia aplikantów powinna stwarzać możliwość przedstawienia oferty uzupełniającej odpowiadającej potrzebom specjalizacyjnym danego regionu, wyborowi aplikantów oraz specyfice lokalnego rynku usług prawnych. Takie podejście oznacza potrzebę częściowej decentralizacji programu aplikacji adwokackiej, z równoczesnym pozostawieniem inicjatywy w tym zakresie poszczególnym izbom (np. w ramach szkolenia izb nadmorskich obejmować zagadnienia z zakresu prawa morskiego, w izbach śląskich problematykę prawa wydobywczego *etc.*, w województwach przygranicznych adekwatne mogłyby być zajęcia dotyczące przestępczości trans- i okołogranicznej, podczas gdy w Warszawie dotyczące prawa rynków kapitałowych); częściowa decentralizacja programu szkolenia powodowałaby – co oczywiste – powstawanie pewnych różnic pomiędzy ofertą aplikacyjną poszczególnych izb, co z kolei stanowiłoby wartościową podstawę do międzyizbowych spotkań aplikantów, jako platformy wymiany tak uzyskiwanej wiedzy i umiejętności, czy też szkoleń łączonych;

g. skoncentrowanie programu szkolenia na zagadnieniach praktycznie doniosłych w zawodzie adwokata, obok przekazania koniecznej wiedzy, powinno kłaść nacisk na uzyskanie odpowiednich umiejętności i stosowanie odpowiedniej metodyki postępowania, np. korzystanie z konsensualnych sposobów kończenia postępowania, formułowanie środków odwoławczych, doradztwo osobom odbywającym karę, analiza opinii biegłych, przesłuchanie świadka/biegłego itp.;

h. odpowiadające potrzebom szkoleniowym aplikantów byłoby przeznaczenie zajęć w II semestrze III roku aplikacji na repetytoria – w tym zakresie zorganizowanie zajęć z zakresu sporządzania apelacji, skarg kasacyjnych

i opinii prawnych w dwóch ujęciach – przez adwokatów i przez sędziów; zajęcia winny być kazuowe;

i. znajomość problematyki etyki wykonywania zawodu adwokata oraz standardów deontologicznych powinna być co do zasady weryfikowana w toku egzaminu adwokackiego przy okazji rozstrzygnięcia konkretnych problemów wykładniczych i z zakresu stosowania prawa na bazie przygotowanego stanu faktycznego (specyficznym dedykowaną etyce adwokackiej część egzaminu adwokackiego powinna zastąpić część ustna); w bazowym zakresie dotyczącym ogólnej wiedzy z zakresu etyki zawodowej adwokata zasadniczą rolę powinno odgrywać weryfikowanie kompetencji i umiejętności aplikanta oraz sprawdzanie jego wiedzy z zakresu zasad etyki w toku kolokwium. Kluczowe w tym zakresie jest zapoznanie aplikantów z procedurą postępowania:

- w przypadku zgłoszenia się kolejnego pełnomocnika,

- w przypadku podejmowania przez organy prób naruszenia tajemnicy adwokackiej,

- w przypadku przeszukania kancelarii lub żądania wydania dokumentów przez organy, tematyka zajęć z etyki powinna uwzględniać kontekst nowych technologii oraz nowych zjawisk społecznych dotyczących funkcjonowania adwokatury – np. udzielanie porad prawnych on-line, prowadzenie kancelarii w ramach biura wirtualnego, korzystanie z usług hostingowych, zewnętrznych serwerów w kontekście tajemnicy adwokackiej, ochrony danych osobowych w kancelarii adwokackiej;

j. zasadne jest także wprowadzenie do planu zajęć:

- praktycznych z zakresu przygotowania umów, wniosków do KRS oraz wniosków o wpis w księdze wieczystej,

- praktycznych na temat postępowania dyscyplinarnego w adwokaturze – być może warto byłoby także wprowadzić wymóg uczestnictwa przez aplikanta w takiej rozprawie, np. w charakterze protokolanta – przynajmniej jeden raz w ciągu aplikacji,

- na temat podstaw angielskiego języka

prawniczego, ewentualnie prowadzenie stałych kursów takiego języka lub innych języków obcych w zależności od preferencji izb adwokackich,

- szkoleniowych z obszarów okołoprawnych – z podstaw rachunkowości, metodyki pracy biegłych w sprawach gospodarczych, wyceny nieruchomości itp.,

- z zakresu *soft skills*, tj. udział w mediach, prowadzenie negocjacji, kontakty z mediami, marketing usług prawnych, publiczne wystąpienia itp.

8. Rozważenia nadto wymaga wprowadzenie obok lub w części w miejsce praktyk w prokuraturze i sądach kilkugodzinnych zajęć w sądach obejmujących szkolenie organizacyjne, funkcjonowanie sekretariatów, BOI, kancelarii tajnej itp.

d) metodyka prowadzenia zajęć

1. Szkolenie powinno mieć charakter zawodowy, nie naukowy. Model aplikacji adwokackiej musi opierać się na założeniu, że ma ona stanowić etap przygotowujący do praktycznego wykonywania zawodu. Nie ma zatem być kolejną szkołą prawa opartą na modelu uniwersyteckim ani rodzajem studiów podyplomowych, które koncentrują się na pogłębianiu wcześniej nabytej wiedzy o prawie. Istnienie egzaminu wstępnego weryfikującego wiedzę prawniczą pozwala na przyjęcie założenia, że każdy aplikant dysponuje pewnym – przynajmniej podstawowym – zasobem koniecznej wiedzy, który należy egzekwować, a nie powielać w toku szkolenia aplikacyjnego. Należy również wyjść z założenia, że każdy absolwent prawa posiada również zdolność i umiejętność samodzielnego pogłębiania wiedzy. Powyższe założenia wskazują na konieczność przemodelowania programu aplikacji. Nie ma żadnego uzasadnienia powtórne omawianie z aplikantami ogólnych tematów mieszczących się w podstawowym kursie prawa w trakcie studiów (np. z obowiązującego ramowego programu szkolenia: środki przymusu w postępowaniu karnym, przedawnienie, zatarcie skazania, wyłączenie odpowiedzialności kar-

nej i wiele innych), nawet jeżeli omówienie to ma charakter pogłębiony w porównaniu z programem studiów.

2. Można zaproponować dostosowanie sposobu prowadzenia zajęć do potrzeb kształcenia praktycznego, przykładowo poprzez stopniowe przystosowywanie zajęć do następującego układu: w ramach bloku zajęciowego (1,5 godziny zegarowej) 1/3–1/2 czasu zajęć poświęcona jest omawianiu zagadnień, pozostała część zajęć przeznaczona jest na rozwiązywanie przypadków. Wykładowca unika powtarzania materiału, który aplikanci powinni przyswoić na studiach:

- Część pierwsza powinna polegać na przedstawieniu przez wykładowcę konkretnych zagadnień prawnych, mieszczących się w granicach tematu na bazie opracowanego na potrzeby zajęć stanu faktycznego; omawiane zagadnienia winny być oparte na aktualnym orzecznictwie lub na przypadkach z praktyki wykładowcy, bazą zaś winien być konkretny stan faktyczny;

- Część przypadkowa – aplikanci otrzymują materiał w postaci wydruku przypadków (kazus może być przesłany na platformie e-dziennik wraz z zestawieniem aktów prawnych, koniecznych do rozwiązania przypadku); w oparciu o materiał omówiony na zajęciach aplikanci podejmują samodzielne próby rozwiązania przypadków; po przedstawieniu propozycji przez aplikantów wykładowca omawia możliwe prawidłowe rozwiązania.

3. Przykładowy sposób prowadzenia zajęć (w przypadku tematów, które nadają się do omówienia w ten sposób) może też wyglądać następująco:

- omówienie pozwu/wniosku wraz z ustaleniem właściwości sądu, stron postępowania, wartości przedmiotu sprawy, *petitum* pozwu, uzasadnienia,

- omówienie możliwych sposobów odparcia argumentów pozwu/wniosku (odpowiedź na pozew, wnioski, zarzuty),

- położenie nacisku na formułowanie zarzutów apelacyjnych w poszczególnych sprawach.

4. Prowadzenie zajęć powinno zakładać interakcję z aplikantami, nie może to być wykład, odczyt itp.; wykładowca powinien aktywizować aplikantów, korzystając z odpowiednich do tego celu narzędzi dydaktycznych do nauki osób dorosłych.

5. Nie jest celowe przeprowadzanie symulacji całych rozpraw sądowych, albowiem aplikanci winni brać udział w rozprawach w ramach współpracy z patronem. Ewentualne symulacje winny zostać ograniczone do kluczowych fragmentów rozpraw (zgłaszanie wniosków dowodowych lub procesowych, formułowanie pytań, przesłuchanie biegłego, przedstawienie zarzutów i wniosków apelacyjnych). Wskazane jest nadto przeprowadzanie symulacji czynności, z którymi aplikanci mogą nie mieć styczności podczas odbywania aplikacji u patrona, a z którymi mogą zetknąć się w praktyce (symulacja zgromadzeń wspólników, symulacja mediacji, symulacja rozpraw przed sądem polubownym, symulacja rozpraw przed KIO).

e) weryfikacja wiedzy aplikantów

1. Przeprowadzanie kolokwium i sprawdzianów powinno być dokonywane, co do zasady, w formule ustnej w postaci losowanych pytań i przypadków, przy czym na zestaw trzech zagadnień dwa powinny stanowić przypadki oparte na stanie faktycznym, a jedno – pytanie praktyczne. W izbie warszawskiej, z uwagi na praktyczną niemożność prowadzenia ustnych kolokwium z uwagi na liczbę aplikantów, doraźnie można poprzestać na formule pisemnego przypadku; wskazane jednakże byłoby zapewnienie weryfikacji ustnych wypowiedzi w ramach stosunku patronatu.

2. Należy całkowicie zrezygnować z pytań teoretycznych (czy nawet przypadków stanowiących jedynie zaważoną postać pytania teoretycznego) na rzecz pytań weryfikujących praktyczne umiejętności i znajomość metodyki postępowania w określonych problemowych sytuacjach z praktyki adwokackiej.

3. Wprowadzenie egzaminu polegającego na sporządzeniu apelacji, skargi kasacyjnej,

odwołania itp. na koniec każdego roku szkoleniowego – z dziedziny objętej planem szkolenia w danym roku.

4. Wprowadzenie do programu szkolenia próbnych egzaminów adwokackich pod koniec III roku (lub po zakończeniu aplikacji jako dobrowolne).

IV. SAMORZĄD APLIKANTÓW

1. Zasadne jest stworzenie samorządu aplikantów adwokackich w każdej izbie adwokackiej – z głosem doradczym w sprawach dotyczących aplikacji adwokackiej. Taki samorząd został stworzony w izbie poznańskiej, funkcjonuje w oparciu o model samorządu adwokackiego. Wyłoniona reprezentacja samorządu aplikanckiego w toku zgromadzenia aplikantów pozostaje w stałym kontakcie z przedstawicielami samorządu adwokackiego.

2. Potrzebne jest wyposażenie organów samorządu aplikantów w budżet przeznaczony na cele szkoleniowe, organizacyjne oraz połączone z tymi celami – cele integracji środowiska aplikantów.

3. W ślad za powyższym powinno nastąpić ustanowienie w każdej izbie konkretnego adwokata – członka ORA lub komisji szkolenia aplikantów – opiekuna samorządu aplikantów.

4. Zasadne jest utrzymanie funkcjonowania samorządu aplikantów i stałych (2–3 razy do roku) spotkań przedstawicieli samorządu aplikanckiego z komisją szkolenia aplikantów. Na

spotkaniach badany jest poziom zadowolenia aplikantów z przebiegu szkolenia, aplikanci przedstawiają swoje propozycje dotyczące programu szkoleń i integracji.

Przedstawione wyżej propozycje nie aspirują do wyczerpującego, kompleksowego uregulowania problemów związanych z kształceniem aplikantów. Wydaje się jednak, że odrywają spojrzenie na sposób prowadzenia aplikacji od przyzwyczajzeń istniejących w konserwatywnej strukturze kształcenia aplikantów oraz od naturalnej niechęci struktury samorządowej do dokonywania zmian w obszarach objętych przyzwyczajeniami. Wydaje się jednak, że autorefleksja i nowe spojrzenie na model kształcenia aplikantów jest w dzisiejszej rzeczywistości absolutnie konieczne, jeśli Adwokatura chce zapewnić atrakcyjność swej oferty i przekonać do tego, o czym niżej podpisani są w pełni przekonani. Mianowicie że aplikacja adwokacka to najlepszy i jedyny efektywnie przygotowujący do praktycznego wykonywania zawodu sposób uzyskania tytułu zawodowego adwokata. Zarazem brak analizy i debaty w określonym wyżej obszarze spowodować może efekt w postaci zakonserwowania tradycyjnego i przystającego do przyzwyczajzeń modelu kształcenia aplikantów. Kontrastującego mocno z dynamicznym rozwojem życia gospodarczego i praktyki obrotu. W konsekwencji zaś pozostającego w zbyt dużej odległości od wyprzedzających go potrzeb dynamicznie rozwijających się aplikantów.